

Sygn. akt I C 376/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Alina Gąsior
Protokolant	Beata Gurdziołek

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2022 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G. (1), J. G.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą we W.

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) numer (...) Standardowe Oprocentowanie zawarta w dniu 25 października 2006 roku pomiędzy powodami J. G. i A. G. (1) a (...) Bank S. A. z siedzibą we W. jest nieważna;
2. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą we W. na rzecz powodów A. G. (1) i J. G. łącznie kwotę 155.314,82 (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy trzysta czternaście 82/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2021 roku do dnia zapłaty ;
3. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) numer (...) Standardowe Oprocentowanie zawarta w dniu 12 lipca 2007 roku pomiędzy powodami J. G. i A. G. (1) a (...) Bank S. A. z siedzibą we W. jest nieważna;
4. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą we W. na rzecz powodów A. G. (1) i J. G. łącznie kwotę 65.040,11 (sześćdziesiąt pięć tysięcy czterdzieści 11/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2021 roku do dnia zapłaty ;
5. oddala powództwo o zapłatę ustawowych odsetek w pozostałej części;
6. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą we W. na rzecz powodów A. G. (1) i J. G. kwotę 11.834,00 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10. 800, 00 (dziesięć tysięcy osiemset 00 /100) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego .

Sędzia SO Alina Gąsior

Sygn. akt I C 376/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 marca 2021 r. powodowie A. G. (1) i J. G., reprezentowani przez pełnomocnika, wnieśli przeciwko pozwanemu bankowi (...) S.A. z siedzibą we W. o:

I. w zakresie umowy nr (...) zawartej w dniu 25 października 2006 roku

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 155.314,82 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynszy od dnia 17 lutego 2021 roku do dnia zapłaty,
2. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z zawartej w dniu 25 października 2006 roku pomiędzy stronami umowy kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) oraz wszelkich innych zobowiązań, oświadczeń, czy umów do niej akcesoryjnych;

II. w zakresie umowy nr (...) zawartej w dniu 12 lipca 2007 roku

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 65.040,11 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynszy od dnia 17 lutego 2021 roku do dnia zapłaty,
2. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z zawartej w dniu 12 lipca 2007 roku pomiędzy stronami umowy kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) oraz wszelkich innych zobowiązań, oświadczeń, czy umów do niej akcesoryjnych;

ewentualnie:

III. w zakresie umowy nr (...) zawartej w dniu 25 października 2006 roku

1. ustalenie, że w ramach stosunku prawnego łączącym powodów z pozwanym na podstawie umowy kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) zawartej w dniu 25 października 2006 roku wraz z załącznikami oraz innymi dokumentami stanowiącymi nieodłączną część łączącego strony stosunku prawnego, nie wiążą powodów postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kursem (...) kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych, tj. § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 i § 5 ust. 5 umowy,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 58.491,56 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynszy od dnia 17 lutego 2021 roku do dnia zapłaty,

IV. w zakresie umowy nr (...) zawartej w dniu 12 lipca 2007 roku

1. ustalenie, że w ramach stosunku prawnego łączącym powodów z pozwanym na podstawie umowy kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) zawartej w dniu 12 lipca 2007 roku wraz z załącznikami oraz innymi dokumentami stanowiącymi nieodłączną część łączącego strony stosunku prawnego, nie wiążą powodów postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kursem (...) kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych, tj. § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 i § 5 ust. 5 umowy,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 25.886,40 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynszy od dnia 17 lutego 2021 roku do dnia zapłaty,

V. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 25 października 2006 roku zawarli z pozwanym umowę kredytu nominowanego do waluty franka szwajcarskiego nr (...), na podstawie której bank udzielił powodom kredytu w wysokości 240.000 zł, który był kredytem wypłacanym w walucie PLN i w tej walucie spłacanym, a powodowie zobowiązali się do spłaty kwoty kredytu w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Udzielona kwota kredytu została przez bank przeliczona w dniu wypłaty kredytu na rzecz powodów zgodnie z kursem kupna waluty (...) obowiązującym w dniu wypłaty kredytu w pozwanym banku. Ponadto w dniu 12 lipca 2007 roku powodowie zawarli z pozwanym kolejną umowę kredytu nominowanego do waluty franka szwajcarskiego nr (...), na podstawie której bank udzielił

powodom kredytu w wysokości 102.626,46 zł, który również był kredytem wypłacanym w walucie PLN i w tej walucie spłacanym, zaś powodowie na podstawie zawartej umowy kredytu zobowiązali się do spłaty kwoty kredytu w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Udzielona kwota kredytu również została przez bank przeliczona w dniu wypłaty kredytu na rzecz powodów zgodnie z kursem kupna waluty (...) obowiązującym w dniu wypłaty kredytu w pozwanym banku. Powodowie podali, że zawierając umowy kredytu nominowanego kursem (...) działali jako konsumenci, kredyt został zaciągnięty w celach mieszkaniowych, postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgadniane z powodami, jak też nie mieli oni możliwości ich negocjowania, ponadto stanowiły postanowienia stosowane przez pozwanego we wzorach umownych przy tego rodzaju produktach bankowych. Powodowie w zakresie żądania głównego w rozbudowanej argumentacji podnieśli, że umowy kredytu są nieważne z uwagi na przekroczenie zasady swobody umów, naruszenie zasad współżycia społecznego, niewystarczające poinformowanie powodów o ryzyku kursowym, a ponadto z uwagi na zawarcie w umowach niedozwolonych klauzul umownych zawartych w § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 i § 5 ust. 5 umowy, dotyczących klauzul indeksujących świadczenia stron. Powodowie wskazali, że rozliczenie stron winno nastąpić w oparciu o przepisy regulujące bezpodstawne wzbogacenie oraz zwrot nienależnych świadczeń określone w art. 405-414 k.c. Powodowie podali przy tym, że w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 25 października 2006 roku nr (...) w okresie od zawarcia umowy do 4 września 2020 roku spłacili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 213.953,82 zł, przy czym na dzień wystąpienia z przedmiotowym powództwem, kwota roszczenia nieprzedawnionego wynosi 155.314,82 zł i takiej właśnie kwoty dochodzą. Z kolei w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 12 lipca 2007 roku nr (...) w okresie od zawarcia umowy do 4 września 2020 roku spłacili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 85.101,97 zł, przy czym na dzień wystąpienia z przedmiotowym powództwem, kwota roszczenia nieprzedawnionego wynosi 65.040,11 zł i takiej właśnie kwoty dochodzą.

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości w zakresie roszczeń głównych jak i ewentualnych. Pozwany podniósł przy tym, że powodowie nie udowodnili swojego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości. W ocenie pozwanego, powodowie przedstawili szereg teoretycznych założeń i poglądów, w zasadzie nie odnosząc się do umów zawartych z pozwanym. Zdaniem pozwanego, na gruncie umów nie doszło do sytuacji uzasadniającej uznanie całej umowy za nieważną, czy też postanowień dot. indeksacji kredytu za abuzywne i bezskuteczne, a w konsekwencji do zwrotu powodowi kwot wpłaconych na poczet rat kredytu, w szczególności w sposób oczekiwany przez powoda. Pozwany zakwestionował istnienie interesu prawnego po stronie powodów. Ponadto pozwany podniósł ewentualny zarzut potrącenia kwoty 240.000 zł oraz kwoty 102.626,46 zł w zakresie głównych żądań o zapłatę oraz zarzut przedawnienia z uwagi na upływ trzyletniego terminu przedawnienia.

Strony podtrzymały stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie A. G. (1) i J. G. w dniu 25 października 2006 roku zawarli z pozwanym (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...).

Zgodnie z tą umową:

Kredyt jest przeznaczony na sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego położonego (...)-(...) Z., nr działki (...), dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim księga wieczysta nr (...) (§ 1 ust. 1).

Na wniosek Kredytobiorcy Bank udziela kredytu w kwocie 240 000,00 PLN nominowanego do waluty (...), wg kursu kupna waluty dla (...) obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz - w przypadku wypłaty kredytu w transzach, na cel określony w § 1. Kredyt jest wypłacany w złotych polskich zgodnie z § 3 ust. 2 niniejszej Umowy. Kredyt udzielany jest na okres 360 miesięcy. Okres kredytowania rozpoczyna się w dniu podpisania niniejszej Umowy (§ 2 ust. 1). Prowizja Banku zawarta jest w kwocie kredytu i wynosi 3 600,00 zł (§ 2 ust. 3). Oprocentowanie kredytu jest zmienne jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne) obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu równa się sumie stopy bazowej, o której mowa w ust. 5, obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży Banku wynoszącej 1,80 % w stosunku

rocznym. Oprocentowanie kredytu, wyliczone zgodnie z zasadą opisaną w zdaniu poprzednim, na dzień podjęcia decyzji kredytowej wynosiło 3,76% w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4). Za obowiązującą w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy stopę bazową przyjmuje się wysokość stawki LIBOR 6M dla (...) ustalanej dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać, o godz. 11 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych R.. W przypadku braku notowań stawki LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosuje się notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M. Stopę bazową zaokrągła się zgodnie z zasadami matematycznymi do dwóch miejsc po przecinku (§ 2 ust. 5)

Bank zobowiązuje się do uruchomienia kredytu w 4 transzy/ach, w drodze przelewu środków (§ 3 ust 1 zd. 1). Kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na (...) według kursu kupna walut dla (...) ustalonego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wpłaty środków (§ 3 ust 2).

Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty udzielonego kredytu w 342 równych ratach kapitałowo-odsetkowych w terminie do 5 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca, w którym kredyt został wypłacony w całości, pod warunkiem, że okres między wpłatą kredytu a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni. W przypadku gdy okres ten jest Kredytobiorca rozpoczyna spłatę kredytu od 5 dnia miesiąca następnego. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w "Harmonogramie spłat", o którym mowa w § 2 ust. 2 niniejszej Umowy (§ 5 ust. 1). Wysokość kapitałowo-odsetkowych zostanie ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na (...), stosownie do postanowień niniejszej Umowy (§ 5 ust. 3). Raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne są w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość (...), na rachunek kredytu (...) (§ 5 ust. 4). Jako datę spłaty raty kredytu przyjmuje się datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na (...) według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do Banku (§ 5 ust. 5).

W celu zabezpieczenia wierzytelności Banku z tytułu udzielonego kredytu, m.in. obciążą hipotekę kaucyjną do wysokości 205 252,92 PLN nieruchomości położonej (...)-(...) Z., nr działki (...) (§11 ust. 1 pkt a)

Aneksami z dnia 16 kwietnia 2020 r. i 24 sierpnia 2020 r. strony dokonały zawieszenia spłaty części rat, a także wprowadziły nowy harmonogram spłaty kredytu.

/dowód: umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...)/CC k.19-23, aneks do tej umowy k.24, k.231 harmonogram spłat k.27/

We wniosku kredytowym z dnia 3 października 2006 r. powodowie wniesli o przyznanie kredytu w wysokości 230 544,00 PLN w walucie (...), a wraz z prowizjami i opłatami w wysokości 240 000,00 PLN. Wniosek został złożony poprzez pośrednika z zakresu usług i ubezpieczeń E. S.. Wraz z wnioskiem powodowie podpisali oświadczenie, zgodnie z którym po zapoznaniu się z ofertą banku zdecydowali się na wybór oferty kredytu hipotecznego nominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost wartości całego zadłużenia. Zgodnie z tym oświadczeniem pozwani zostali poinformowani przez pracownika pozwanego banku o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Powodowie oświadczyli, że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym produktem kredytowym.

/dowód: wniosek kredytowy k.165-167, oświadczenia k.168, k.169/

Następnie powodowie A. G. (1) i J. G. w dniu 12 lipca 2007 roku zawarli z pozwanym (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...).

Zgodnie z tą umową:

Kredyt jest przeznaczony na sfinansowanie dokończenia budowy domu jednorodzinnego położonego (...)-(...) Z., nr działki (...), dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim księga wieczysta nr (...) (§ 1 ust. 1).

Na wniosek Kredytobiorcy Bank udziela kredytu w kwocie 102 626,46 PLN nominowanego do waluty (...), wg kursu kupna waluty dla (...) obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz - w przypadku wypłaty kredytu w transzach, na cel określony w § 1. Kredyt jest wypłacany w złotych polskich zgodnie z § 3 ust. 2 niniejszej Umowy. Kredyt udzielany jest na okres 360 miesięcy. Okres kredytowania rozpoczyna się w dniu podpisania niniejszej Umowy (§ 2 ust. 1). Prowizja Banku zawarta jest w kwocie kredytu i wynosi 1 539,39 zł (§ 2 ust. 3). Oprocentowanie kredytu jest zmienne jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne) obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu równa się sumie stopy bazowej, o której mowa w ust. 5, obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży Banku wynoszącej 1,39 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu, wyliczone zgodnie z zasadą opisaną w zdaniu poprzednim, na dzień podjęcia decyzji kredytowej wynosiło 4,25 % w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4). Za obowiązującą w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy stopę bazową przyjmuje się wysokość stawki LIBOR 6M dla (...) ustalanej dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać, o godz. 11 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych R.. W przypadku braku notowań stawki LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosuje się notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M. Stopę bazową zaokrągla się zgodnie z zasadami matematycznymi do dwóch miejsc po przecinku (§ 2 ust. 5)

Bank zobowiązuje się do uruchomienia kredytu w 4 transzy/ach, w drodze przelewu środków (§ 3 ust 1 zd. 1). Kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na (...) kursu kupna walut dla (...) ustalonego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wpłaty środków (§ 3 ust 2).

Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty udzielonego kredytu w 348 równych ratach kapitałowo-odsetkowych w terminie do 5 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca, w którym kredyt został wypłacony w całości, pod warunkiem, że okres między wpłatą kredytu a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni. W przypadku gdy okres ten jest Kredytobiorca rozpoczyna spłatę kredytu od 5 dnia miesiąca następnego. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w "Harmonogramie spłat", o którym mowa w § 2 ust. 2 niniejszej Umowy (§ 5 ust. 1). Wysokość kapitałowo-odsetkowych zostanie ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na (...), stosownie do postanowień niniejszej Umowy (§ 5 ust. 3). Raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne są w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość (...) na rachunek kredytu (...) (§ 5 ust. 4). Jako datę spłaty raty kredytu przyjmuje się datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na (...) kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do Banku (§ 5 ust. 5).

W celu zabezpieczenia wiarygodności Banku z tytułu udzielonego kredytu, m.in. obciążą hipotekę kaucyjną do wysokości 480 000,00 PLN nieruchomości położonej (...)-(...) Z., nr działki (...) (§11 ust. 1 pkt a)

Aneksami z dnia 16 kwietnia 2020 r. i 24 sierpnia 2020 r. strony dokonały zawieszenia spłaty części rat, a także wprowadziły nowy harmonogram spłaty kredytu.

/dowód: umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...)/CC k.44-48, aneksy do tej umowy k.49, k.331/

We wniosku kredytowym z dnia 28 czerwca 2007 r. powodowie wnieśli o przyznanie kredytu w wysokości 100 225,00 PLN w walucie (...), a wraz z prowizjami i opłatami w wysokości 102 626,46 PLN. Wniosek został złożony poprzez pośrednika z zakresu usług i ubezpieczeń E. S..

/dowód: wniosek kredytowy k.262-264/

Powodowie zdecydowali się na zawarcie umów kredytu w pozwanym banku za pośrednictwem pośrednika usług bankowych. W czasie wizyty w placówce pośrednik przedstawił ofertę kredytu w walucie (...) jako kredyt

korzystniejszy, gdzie mogli oni uzyskać wyższą kwotę przy niższym oprocentowaniu względem kredytu złotówkowego. Pośrednik przedstawił walutę (...) jako najstabilniejszą, jedynie z niewielkimi wahaniami. Pośrednik sama wskazała, że ma taki kredyt i jest z niego zadowolona. Powodowie podczas podpisywania umowy nie mieli przedstawionej tabeli kursowej lub symulacji obrazującej wpływ zmiany kursu waluty na wysokość zobowiązania. Powodowie nie byli świadomi istnienia dwóch różnych kursów walut dla wypłaty i spłaty kredytu.

Powodowie podpisali umowę, która następnie została przekazana pracownikowi banku, a po podpisaniu przez niego została odesłana powodom.

Powodowie nie mieli możliwości negocjowania umów. Gdy powód J. G. chciał zrezygnować z ubezpieczenia w umowie kredytu, uzyskał odpowiedź odmowną. Powodowie nie mieli możliwości przy zawieraniu umowy ustalenia spłaty we frankach. Pozwany bank w późniejszym czasie umożliwiał takie rozwiązanie, jednak wymagało to założenia konta walutowego. Powodowie nie wyrazili na to zgody.

Powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej w chwili zawierania umów kredytów.

/dowód: zeznania powódki A. G. (2) protokół k.469v-470, zeznania powoda J. G. protokół k.484v, w tym 451v-452/

Pośrednik kredytowy E. S. w zakresie swojej działalności przedstawiała klientom oferty kredytów hipotecznych, opowiada o procedurze zawierania kredytu i pomaga w przygotowaniu dokumentacji. Nie wyliczała ona zdolności kredytowej. Wykonywała ona działalność w oparciu o umowy o współpracy z bankami. Bank nie przekazywał jej dokumentów dotyczących historycznych kursów franka ani nie przedstawiał symulacji, jak będzie wyglądała spłata przy wzroście kursu. Pośrednik nie sprawdzała świadomości klientów co do ryzyka kursowego, jak też nie proponowała instrumentów finansowych, które pomagałyby im w przypadku jego ziszczenia. Klient nie mógł negocjować umowy, poza kwestiami związanymi ze zwolnieniem albo obniżeniem prowizji.

/dowód: zeznania świadka E. S. protokół k.468-469v/

W czasie wypłaty transz kredytów zmieniał się kurs franka.

Powodowie spłacali oba kredyty według kursu sprzedaży. Obecnie raty z tytułu jednej umowy wynoszą 155 franków i z drugiej 370 franków. Powodowie sami dokonują przeliczenia na złotówki. Spłacane raty mają zmienną wysokość. Na harmonogramie spłat wskazana jest rata kapitałowa i odsetkowa w walucie

Powodowie nie posiadają innych kredytów związanych z obcą walutą. Powodowie mają świadomość jakie skutki wiążą się z ewentualnym unieważnieniem umowy kredytowej.

/dowód: zeznania powódki A. G. (2) protokół k.469v-470, zeznania powoda J. G. protokół k.484v, w tym 451v-452/

Powodowie w wykonaniu umowy z dnia 25 października 2006 roku nr (...) w okresie od jej zawarcia do 4 września 2020 roku spłacili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 213.953,82 zł. Z kolei w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 12 lipca 2007 roku nr (...) w okresie od jej zawarcia do 4 września 2020 roku spłacili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 85.101,97 zł.

/dowód: historia spłat dla umowy nr (...)/CC k.28-33, historia spłat dla umowy nr (...)/CC k.52-57v/

Pismem z dnia 26 stycznia 2021 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 213.953,82 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwań. Pismo zostało doręczone w dniu 9 lutego 2021 r. W uzasadnieniu powodowie powoływali się na nieważność umowy nr (...). Bank nie uznał żądania powodów.

Pismem z dnia 26 stycznia 2021 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 85.101,97 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwań. Pisma zostały doręczone w dniu 9 lutego 2021 r. W uzasadnieniu powodowie powoływali się na nieważność umowy nr (...). W pismach datowanych na 18 lutego 2021 roku Bank nie uznał żądania powodów.

/dowód: wezwanie do zapłaty z 26.01.21 r. dla umowy nr (...)/CC k.37-38, wydruk ze strony operatora pocztowego k.39, pismo pozwanego z 18.02.21 r. dla umowy nr (...)/CC k.40-43, wezwanie do zapłaty z 26.01.21 r. dla umowy nr (...)/CC k.61, wydruk ze strony operatora pocztowego k.62, pismo pozwanego z 18.02.21 r. dla umowy nr (...)/CC k.63-66/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dowody. Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o treść dokumentów bankowych, które nie były w toku postępowania kwestionowane przez strony, jak również brak było podstaw do podważania ich prawdziwości oraz treści. Postanowienia umowy kredytowej łączące strony były niesporne w sprawie. Sąd za wiarygodne uznał zeznania powodów, bowiem korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, były logiczne i konsekwentne. Co do braku możliwości negocjacji szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza co do postanowień określających zasady indeksacji oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank ich zeznania były także zgodne z doświadczeniem życiowym, jak też pokrywały się z zeznaniami świadka E. S., jednocześnie nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie. Sąd dostrzega natomiast pewną rozbieżność między zeznaniami powodów dotyczącymi informacji o ryzyku kursowym a treścią oświadczeń z 3 października 2006 r. przedstawionych przez pozwanego w tym zakresie, jednakże samo złożenie podpisu nie dowodzi, że powodowie w sposób rzetelny zostali poinformowani o zasadach funkcjonowania kredytu, w tym o ryzyku kursowym. Z zeznań świadka E. S. nie wynika również, by procedurą było objęte szczegółowe informowanie o ryzyku, co więcej, powoływała się na posiadanie kredytu frankowego, z którego była zadowolona.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. S., pośrednika kredytowego, który obsługiwał powodów. Jednakże wskazać należy, że zeznania świadka miały w głównej mierze charakter ogólny, bowiem świadek ten nie pamiętała szczegółów dotyczących umów będących przedmiotem niniejszego postępowania, w związku z czym w znacznej mierze zeznała ona na okoliczność swojego ogólnego postępowania w stosunku do klientów, zakresu posiadanych przez nią informacji i informacji przekazywanych klientom.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 kpc pominął wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu matematyki finansowej, uznając, że dowód ten nie miał znaczenia dla rozpoznania istoty sprawy, a przyczyniłby się wyłącznie do przedłużenia postępowania i zwiększyłby jego koszty. Powództwo było zasadne w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy w całości, w konsekwencji postępowanie dowodowe obejmowało ustalenie wysokości nienależnie pobranego od powodów świadczenia, a nie wyliczanie nadpłaty w spłacie kredytu przy pominięciu niektórych postanowień umownych. Ustalając jego wysokość, Sąd przyjął wyliczenia powodów, oparte na dokumentach wystawionych przez pozwanego (k.35-43v, k.52-57v), których wiarygodności pozwany nie kwestionował. Pozwany w zakresie wyliczeń powoda nie przedstawił skutecznej merytorycznie argumentacji podważającej ich rzetelność, uzasadniającej dokonanie innych niż powodowie wyliczeń. Zresztą pozwany kwestionował jedynie wyliczenia w ramach powództwa ewentualnego, odnosząc się do zastosowanych kursów walut (k.147v).

Wobec tego, iż powództwo okazało się skuteczne co do zasady, a także wobec uznania, że powodowie w wystarczający sposób wykazali wysokość swojego żądania, Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 kpc pominął także wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości.

Sąd również na podstawie art. 235² § 1 pkt 4 kpc pominął wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. T. wobec braku właściwego adresu, pod którym świadek ten zamieszkuje. Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 kpc pominął również wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań P. M., A. B. i R. Ś. jako nieistotne dla rozstrzygnięcia, a tym samym zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania. Przede wszystkim wskazać należy, że świadkowie A. B. i R. Ś. w ogóle nie brali udziału w procedurze związanej z udzieleniem kredytów powodom, zaś świadek P. M., podobnie jak i M. S. co prawda podpisywały umowę ze strony pozwanego banku, jednak z zeznań powodów wynika, że w placówce pośrednika kredytowego nie było nikogo ze strony Banku (biuro pośrednika kredytowego było w T., umowa była podpisana we W.). W konsekwencji świadkowie ci zeznawaliby

na okoliczności oderwane od procesu zawierania przedmiotowej umów. Niemniej kwestie te w istocie nie mają znaczenia, ponieważ dla oceny abuzywności postanowień umów istotne jest czy postanowienia danej umowy dawały pozwanemu możliwość kształtowania kursów, a jeśli tak to czy były one określone umową, znane i weryfikowalne przez konsumenta, a przy tym nie naruszały jego interesów ani dobrych obyczajów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powodowie w sprawie niniejszej wskazywali, że umowy kredytu są nieważne.

Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Innymi słowy, dla ustalenia, że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Wyrok ustalający musi więc być zdalny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730, z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363). Wprawdzie za dominujący w orzecznictwie należy uznać pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279, z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479), to jednak w ocenie Sądu powodowie – poza możliwością zgłoszenia żądania zasądzenia świadczenia – mają także interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Samo bowiem istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc, co w szczególności dotyczy żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego). W takiej sytuacji sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co aktualizuje się zwłaszcza wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 kpc określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat - przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21, Legalis nr 2601148).

Zdaniem Sądu, powodom przysługuje interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieważności umów. Pozytywne rozstrzygnięcie pozwoli im bowiem uniknąć ewentualnych sporów w przyszłości w zakresie wysokości świadczenia pieniężnego należnego pozwanemu bankowi. Umowy z dnia w dniu 25 października 2006 roku oraz z dnia 3 października 2006 r. zostały zawarte na okres po 360 miesięcy, tj. 30 lat i obecnie strony są nadal związane umową. Dopóki strony wiążą umowy, powodowie nie mogą domagać się rozliczenia umowy, bowiem żądania te zaktualizują się w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie umowne nie wiąże stron. Bez rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu. Rozstrzygnięcie

roszczenia o ustalenie nieważności umów zniesie stan niepewności strony powodowej w zakresie wysokości rat i sposobu ich rozliczania. Nie pozostaje w sprzeczności z tym wnioskiem fakt, że powodowie za okresy przeszłe mogą wystąpić (i wystąpili) z żądaniem zasądzenia zwrotu zapłaconych rat. W tym zakresie podstawą żądania powodów jest również twierdzenie o nieważności umowy. Nie można jednak pomijać, że zakresem res iudicata objęta jest sentencja wyroku, zaś przesłankowe ustalenie nieważności umowy i zasądzenie na tej podstawie kwot nienależnie wypłaconego świadczenia, nie będzie zawierało ww. rozstrzygnięcia w sentencji. Może więc dojść do sytuacji, w której pozwany będzie zobligowany do zwrotu kwot rat, ale nadal będzie domagać się kolejnych rat kredytu na przyszłość, zaś powodowie będą zmuszeni bronić się kolejnym powództwem tym razem o ustalenie, bądź w sytuacji wypowiedzenia umowy – powództwem przeciwegzekucyjnym. Ponadto uznanie braku interesu powodów skutkowałoby w istocie tym, że dopiero po spłaceniu kolejnych rat kredytu musieliby oni występować z kolejnymi żądaniem zwrotu nadpłaty. Nie istniałby bowiem mechanizm do przeliczania rat kredytu na bieżąco w sposób odmienny niż reguluje to umowa.

Ponadto kwestia ustalenia nieważności umów będzie miała wpływ na roszczenie o wykreślenie hipotek. Powództwa z art. 189 kpc i art. 10 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1007, ze zm.) realizują odrębne kategorie roszczeń procesowych, stanowiące dwa niezależne środki ochrony prawnej, oparte na różnych przesłankach i zmierzające do osiągnięcia odmiennego celu. Powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece służy uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym aktualnym na dzień orzekania. Zmierza do zaspokojenia roszczenia typu rzeczowego i pozostaje w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych. Jest zatem właściwym instrumentem do rozstrzygnięcia sporu, której ze stron przysługuje prawo do nieruchomości objętej księgą wieczystą (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC – ZD z 2012 r. Nr 1, poz. 7, z dnia 11 grudnia 2007 r., II CSK 361/07, z 19 lutego 2003 r., V CKN 1614/00, z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, z dnia 21 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00 i z dnia 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNC 1986 roku Nr 7 - 8, poz. 125). Hipoteka wygasa na skutek wygaśnięcia wierzytelności (art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Tymczasem stosunek prawny wynikający z umowy kredytu w dalszym ciągu istnieje. Zatem dopiero ewentualne ustalenie nieważności umowy kredytu spowoduje możliwość wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

W świetle wyżej wymienionych okoliczności nie ulegało żadnej wątpliwości Sądu, że powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy.

Powodowie zarzucali w niniejszej sprawie nieważność umowy i takiego też ustalenia żądali. Najdalej idącym zarzutem powodów był zarzut bezwzględnej nieważności umów z powodu jej sprzeczności z zasadą swobody umów, a także zasadami współżycia społecznego.

Umowy kredytu hipotecznego zawarte przez powodów i pozwanego obejmowały kwotę w PLN, która została przeliczona na (...), a następnie ponownie na PLN. Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej stanowi szczególnie rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, a rozliczany w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, że kwota kapitału kredytu wyrażono początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji – przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W związku z tym w miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty wyrażonej w złotych powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może przy tym wynikać nie tylko z wyraźnej

dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania. Zauważyć przy tym należy, jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 r. IV CSK 329/18 (L.), w ramach wyrażonej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów mieści się przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nieekwiwalentnością ich wzajemnej sytuacji prawnej. Samo zatem stwierdzenie nierównomiernego rozłożenia ryzyka osiągnięcia korzyści i wysokości świadczeń obciążających tylko jedną lub obie strony umowy nie może w zasadzie wystarczyć do stwierdzenia, że czynność prawna narusza zasady słuszności kontraktowej i jest z tego powodu nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Zgodnie z treścią art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytowej przez strony (tj. Dz.U. z 2002 r., Nr 72 poz. 665 z późn. zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust.1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust.2).

Strony uzgodniły kwotę kredytu, natomiast nie doszło do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu (...). Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. W konsekwencji powodowie według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (saldo kredytu).

Pozwany jednostronnie rozłożył przy tym ryzyko dotyczące wzrostu wysokości zobowiązania i z korzyścią dla siebie kształtował kursy walut kupna i sprzedaży. Miernik indeksacji służący określeniu wysokości świadczenia nie został przedstawiony w sposób umożliwiający jego obiektywne oznaczenie, a w konsekwencji nie został spełniony sam wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowało w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy. Zobowiązanie powodów ustalone było w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek.

Stosownie zaś do art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron, przy czym uwzględnia katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji postanowienia umowne dające jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony jest sprzeczne z naturą umowy. Poprzez jednostronne określanie kursu (...) przez pozwanego bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu dopiero przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu (...). Zobowiązanie powodów ustalone było w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Powyższe oznacza, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu pozwany naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu (...).

Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CSK 585/13). Przedmiotowe umowy posiadają istotną wadę prawną, bowiem nie

określają wysokości świadczenia powodów poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. W dacie zawarcia umów nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powodów.

W związku z powyższym postanowienia umów kredytu dotyczące ustalenia kursów po jakich ustalona została wysokość kredytu do wypłaty oraz wysokość rat są sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego. Nieważność tych postanowień pociąga za sobą nieważność całych umów, ponieważ bez zakwestionowanych postanowień nie da się określić głównego świadczenia kredytodawcy (wysokości udzielonego kredytu w złotych polskich zgodnie z walutą wypłaty) oraz świadczenia kredytobiorcy (wysokości kredytu oraz poszczególnych rat podlegającego zwrotowi). Tym samym umowy nie zawierają jednego z elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, co czyni ją nieważną.

Regulacja art. 58 § 1 kc pozwala na zastąpienie nieważnego postanowienia innym właściwym przepisem. W niniejszej sprawie nie da się jednak wskazać żadnego przepisu prawa, który przewidywałby, że na miejsce nieważnego postanowienia określającego kurs waluty do przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty i raty kredytu wchodzi inne postanowienie. Nie istnieje bowiem żaden dyspozytywny przepis prawa, który znajdowałby zastosowanie w miejsce postanowień przewidujących denominację kredytu. Przy czym analizie podlega tu stan prawny na dzień zawarcia umowy. Niedopuszczalne jest bowiem uznanie, że możliwa jest następcza konwalidacja umowy od początku nieważnej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1990 r., III CZP 7/90). Ponadto sprzeczne z polskim porządkiem prawnym, jak i wynikające wprost z art. 3 kc jest wsteczne działanie prawa.

W sprawie nie znajduje zastosowania art. 358 § 2 kc, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy, a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Niezależnie jednak od powyższego przepis ten znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy kredytobiorca ma obowiązek wykonać swe zobowiązania w walucie obcej, a w przypadku przedmiotowej umowy kredytu zobowiązania stron miały być wykonane wyłącznie w walucie polskiej.

Sytuacji nie zmienia też to, że przepis art. 69 prawa bankowego w późniejszym czasie wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie z ust. 2 pkt 4a tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu winna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (wprowadzona ustawą antyspreadową, tj. ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw Dz.U. Nr 165, poz. 984). Powyższe nie skutkowało sanowaniem wadliwości umów zawartych wcześniej, natomiast potwierdziło, że umowy te wymagają stosownej korekty, a więc że ich treść jest wadliwa, a ich korekta jest niemożliwa na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Nowelizacja dotyczyła przy tym tylko jednego z elementów umowy kredytowej, a mianowicie zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany. Innych elementów tej umowy zmiana przepisów nie dotyczyła i z tego względu nie mogła wpłynąć na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Za poglądem, że wejście w życie ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne, opowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344) oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 14 grudnia 2017 roku (sygn. akt I ACa 447/17, Legalis nr 1713633). Przede wszystkim jednak podkreślić należy, że gdyby ustawodawca chciał ustanowić skutek w postaci następczej konwalidacji nieważnych umów, to mógł to uczynić w nowelizacji prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984), a zamiast tego w art. 4 tej ustawy wskazał jedynie, że to strony powinny dokonać stosownej zmiany umowy.

Nie jest zatem możliwe zastąpienie wyeliminowanych z umowy postanowień, co czyni zawartą przez strony umowę nieważną od początku i w całości z powodu jej niewykonalności.

W konsekwencji, przedmiotowe umowy należało uznać za sprzeczne z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe oraz z art. 353¹ k.c., co w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. czyni je nieważnymi.

Co do zasady uznanie umowy kredytu za nieważną, wyłącza potrzebę jej kontroli pod kątem zarzucanej abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10).

Pomimo przywołanego poglądu Sąd poddał jednak ocenie klauzule umowne szczegółowo zawarte w § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 i § 5 ust. 5 przedmiotowych umów pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ kc, ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki m.in. w postaci nieważności umowy kredytu.

W zakresie ochrony praw konsumenta przed naruszeniami słuszności kontraktowej istnieją przepisy szczególne (w tym art. 385¹ – 385³ kc) wprowadzające instrument wzmożonej względem zasad ogólnych kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę pod kątem poszanowania interesów konsumentów, a także szczególną sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. Przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy 93/13, w kwestii ich szczegółowej wykładni, należy zatem odwołać się do znacznego dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Kluczowa w tym zakresie jest wykładnia art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że „nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, Nr 7-8, poz. 79).

Zgodnie z art. 385¹ § 1-4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanej konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Przytoczony wyżej art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Jak podkreślił Trybunał Sprawiedliwości UE wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Od konsumenta wymagać można rozważliwego i krytycznego podejścia do przedstawianej mu oferty, połączonego z przeanalizowaniem udzielonych mu informacji. Jednakże podstawowym wymogiem pozwalającym na ocenę zachowania konsumenta jest uprzednie spełnienie przez przedsiębiorcę ciężących na nim obowiązków informacyjnych. Nie może znaleźć akceptacji próba nałożenia na

konsumenta obowiązków, które w istocie sprowadzałyby się do założenia pełnej nieufności wobec przedstawianej mu przez przedsiębiorcę oferty i połączonych z tym informacji. Konsument nie ma obowiązku weryfikować udzielanych mu przez przedsiębiorcę informacji, poszukiwać w innych źródłach wyjaśnienia wszelkich niejasności, sprzeczności czy wreszcie ewentualnej nieprawdziwości przedstawianych mu danych i informacji. Nie może działać przy założeniu, że przedsiębiorca chce go oszukać, wykorzystać jego niedoświadczenie czy brak wiedzy. Przeciwnie – ma pełne prawo działać w zaufaniu do przedsiębiorcy, udzielanych mu przez niego informacji i w oparciu o nie dokonywać swoich wyborów. Natomiast obciążenie konsumenta niekorzystnymi dla niego skutkami niezachowania odpowiedniej ostrożności, rozwagi i krytycyzmu może nastąpić dopiero w sytuacji, w której zostanie ustalone, że uprzednio zostały mu przedstawione adekwatne, pełne i zrozumiałe informacje. Informacje te muszą być przy tym przedstawione w odpowiednim czasie, przed zawarciem umowy, tak aby konsument miał możliwość spokojnego zapoznania się z nimi i ich analizy. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (por. wyroki (...) z 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17).

Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Chodzi przy tym nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania.

W niniejszej sprawie powodowie podpisujący przedmiotowe umowy kredytu bez wątplenia działali jako konsumenci. Kredytobiorcy występowali o kredyt jako osoby fizyczne w celu pokrycia kosztów budowy nieruchomości. Zgodnie zaś z treścią art. 22¹ kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W ocenie Sądu brak jest również podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c. Pozwany bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowych umów kredytowych dotyczące wypłaty oraz spłaty kredytu przy wykorzystaniu przeliczenia waluty obcej, także w zakresie w jakim odsyłały do sporządzonych przez niego Tabel kursów, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Kluczowe jest natomiast, że umowy zawarto z wykorzystaniem wzorca umownego wykreowanego przez bank, zaś kwestionowane klauzule stanowiły jej integralny i nie zmodyfikowany w żaden sposób element. Taki sposób zawierania umowy wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości oprocentowania, marży czy prowizji. Zaznaczyć bowiem należy, iż wpływ konsumenta musi mieć bowiem charakter realny i rzeczywiście zostać mu zaferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Pozwany nie wykazał zresztą, aby powodom zaferowano możliwość negocjowania postanowień umowy kreujących mechanizm indeksacji kredytu do (...). W ocenie Sądu indywidualnym uzgodnieniem umowy nie jest również to, że po zapoznaniu się z ofertą banku, zaproponowaniu przez przedstawiciela banku kredytu indeksowanego, konsumenci złożyli wniosek o udzielenie konkretnego rodzaju kredytu. Indywidualnym uzgadnianiem postanowień umowy nie jest też akceptacja propozycji banku zawarcia takiej umowy, przyjęcie oferty nie oznacza realnej możliwości, wpływu na kształt postanowień umowy przygotowanych na wzorcu przez bank, w tym wybór dnia płatności miesięcznej raty.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że postanowienia umów o kredyt indeksowany bądź denominowany do walut obcych, pozostawiające bankowi swobodę przy ustalaniu kursów wymiany walut

stosowanych przy rozliczaniu kredytu, są niedozwolone. Niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wskazywano również, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Konsument jest wówczas pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia, co może być szczególnie istotne przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala konsumentowi na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, w postaci ustalenia i utrzymania wartości świadczeń w czasie, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji (por. wyroki SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, L.).

Zawarte w umowne postanowienia indeksacyjne stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 - 4 k.c. wobec kumulatywnego spełnienia się wszystkich przesłanek w nim określonych w zakresie zasad przeliczania świadczeń uiszczanych przez powodów na rzecz banku oraz wypłaconej im kwoty z zastosowaniem kursu waluty (...) ustalonego przez bank w bankowej tabeli kursów do PLN.

W § 2 ust. 1 przedmiotowych umów wskazano, że kredyt udzielony w PLN zostanie przeliczony na odpowiednią ilość (...). Kredytobiorcy nie otrzymali jednak waluty (...), a jej równowartość przeliczono na PLN, według kursu ustalonego przez bank zgodnie z § 3 ust. 2 tych umów. Na dzień zawarcia umowy nie wiedzieli oni, jaką kwotę w (...) będą musieli spłacić, a to właśnie ta wielkość determinowała ich realne obciążenie kredytowe. Jednocześnie na dzień zawarcia umowy nie mieli możliwości uzyskania takiej informacji w oparciu o jednoznaczne i obiektywne kryteria, takie jak choćby kurs średni NBP. Wynikało to z faktu, że kwota wyrażona w (...) była określana jednostronnie przez bank, w oparciu o ustalone przez siebie kursy, które decydowały o wysokości raty. Z kolei zgodnie § 5 ust. 5 umów raty kredytu były pobierane według kursu sprzedaży ustalonego przez bank przy czym kursem tym był kurs NBP. Na dzień zawarcia umowy kredytobiorcy nie znali jednak rzeczywistej wysokości poszczególnych rat.

Powodowie wykazali, że w przedmiotowe umowy o kredyt nie precyzowały dostatecznie sposobu ustalania kursu wymiany walut banku, przy czym dla kursu sprzedaży bank stosował kurs NBP. Tym samym przeliczenia w zakresie kwoty kredytu (kurs kupna) odbywały się w oparciu o kurs banku, będący jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu (...) nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń jak i rat kredytu. Bank mógł wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związanych z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kredytobiorcy nie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Na dzień zawarcia umowy powodowie nie wiedzieli, jaką kwotę będą musieli spłacić, a to właśnie ta wielkość determinowała ich realne obciążenie kredytowe. Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej

strony mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej było również rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom.

Bank przy tym uwzględniał inny kurs (...) przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży). Kursy wykorzystywane przez bank nie są zatem kursami średnimi, a kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do regulowania wysokości kwot kredytu i jego spłaty poprzez kursy kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Między stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Pobieranemu od strony powodowej spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości strona powodowa nie mogła oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Zróżnicowanie przyjętego kursu dla uruchomienia i spłaty kredytu nie znajduje żadnego uzasadnienia. W szczególności nie są nim ewentualne transakcje zawierane przez bank na rynku walutowym, gdyż jest to okoliczność leżąca poza stosunkiem prawnym łączącym kredytobiorcę i bank, co potwierdza, że wprowadzenie do tego stosunku prawnego określonych rozwiązań miało nastąpić jedynie w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, bez związku z interesami konsumenta. Pozwany nie wykazał zresztą, aby dokonywał takich transakcji i ponosił koszty z tym związane odpowiadające stosowanemu spreadowi walutowemu. Zróżnicowanie rodzaju kursów przeliczeniowych powodowało, że w dniu wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta, które ma spełnić na rzecz banku jest wyższa od kwoty udzielonego i wykorzystanego kredytu, co niewątpliwie stanowi naruszenie interesów konsumenta. Celem klauzul waloryzacyjnych nie jest zaś przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy.

Pokreślić przy tym należy, iż istotą zakwestionowanego mechanizmu w ramach przedmiotowej umowy jest nie tyle samo ryzyko kursowe, co fakt, że w ramach tego ryzyka bank umożliwił sobie pozyskiwanie od powodów jako konsumentów dodatkowego źródła dochodu poprzez wprowadzenie możliwości kreowania wysokości ustalanych kursów (...) do PLN bez możliwości jakiegokolwiek kontroli ze strony kredytobiorcy, nie wyjaśniając w żaden sposób, co będzie wpływać na tabelę kursową banku.

Dostrzec również należy, iż informacja o ryzyku walutowym nie została przez bank przedstawiona kredytobiorcom w sposób pełny i zrozumiały, a tym bardziej o podwyższonym standardzie adekwatnym do długoterminowego charakteru stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 stycznia 2020 r., XXV C 2514/19, L.).

Przystawione w niniejszej sprawie dowody, w świetle twierdzeń strony powodowej, nie dają podstaw do ustalenia, że bank wykonał obowiązek informacyjny w tym zakresie w sposób, dający stronie powodowej pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Nie chodzi bowiem tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty. Ponadto przedstawienie konsumentowi jakichkolwiek informacji musi się odbywać w warunkach umożliwiających spokojne, niezakłócone zapoznanie się z nimi oraz swobodne ich przeanalizowanie. Z pewnością nie spełnia tego wymogu, tak jak w przypadku niniejszej umowy, przedłożenie konsumentowi pakietu dokumentów obejmującego zamieszczane oświadczenia wśród szeregu innych postanowień i oświadczeń składających się na wielostronicową umowę kredytową. Nie ma znaczenia, że rozmowy z powodami prowadził pośrednik kredytowy, gdyż działał on na podstawie stosownej umowy z pozwanym bankiem, w konsekwencji należy traktować go na równi z pracownikiem banku.

Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej strony mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej było również rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom. Ryzyko to ponosi w zasadzie wyłącznie kredytobiorca –konsument, albowiem wysokość jego zobowiązania, po przeliczeniu na złote polskie, może osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji, a ponadto może to nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. Wprawdzie wraz ze spadkiem kursu waluty aktualizowało się ryzyko kursowe ponoszone przez bank, ale było ono eliminowane za pomocą transakcji dokonywanych na rynku międzybankowym. W celu zarządzania ryzykiem kursowym banki korzystały z transakcji typu swap i cirs zawieranych na hurtowym rynku finansowym, dzięki którym bank w przypadku wahań kursu nie uzyskuje korzyści finansowych, ale też nie ponosi straty.

(...) zawarte w § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 i § 5 ust. 5 umów niewątpliwie prowadzą do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy, a jednocześnie konsument nie dysponuje, zgodnie z postanowieniami umowy, żadnym instrumentem, który pozwoliłby mu na ograniczenie ponoszonego ryzyka kursowego, a w szczególności zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut w sposób pozwalający na przywrócenie sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy.

W konsekwencji uznać należało, że kwestionowane klauzule w zakresie kursów walut są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Następnie należało ocenić skutki, jakie wiązały się z uznaniem spornych klauzul umownych za niedozwolone.

Co do zasady eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony. Przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wskazuje, że po eliminacji abuzywnych zapisów umownych umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków

W przypadku stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 i z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie C-38/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 oraz z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty

Mając na uwadze powyższe poglądy Trybunału Sprawiedliwości UE, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 uznał, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Celem mechanizmu zmiany waluty zastosowanego w umowie była chęć zastosowania oprocentowania niższego niż stosowana w bankach dla kredytów złotych (pożyczek) o stopie zmiennej stopa procentowa o nazwie WIBOR, a nie konieczność ustalenia klauzuli waloryzacyjnej, która zmierza do zachowania w czasie wartości przedmiotu świadczenia. Taką niższą stopą był LIBOR ustalany dla waluty (...). W obrocie gospodarczym nie funkcjonują natomiast kredyty złote z oprocentowaniem według stawki LIBOR, albowiem utrzymanie kredytów złotych z oprocentowaniem niższym niż oprocentowanie depozytów, byłoby dla banku nieopłacalne i udzielając takiego kredytu bank nie miałby szans osiągnięcia zysku.

W ocenie Sądu, niemożliwe jest natomiast zastąpienie kwestionowanych klauzul przepisami dyspozytywnymi. Odnosząc się do tej możliwości, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez (...) (wyrok z dnia 3 października 2019 r., C-260/18), uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Powodowie takowej zgody nie wyraża. Poza tym nie pozwala na to art. 56 kc, odwołujący się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie jest art. 358 kc oraz art. 354 kc.

Zdaniem Sądu możliwość dalszego trwania umów nie istnieje, skoro zniekształcona została istota analizowanej umowy.

Z przytoczonych względów, w zakresie klauzul indeksacyjnych Sąd na podstawie art. 189 kpc w zw. z art. 58 § 3 kc w zw. z art. 385¹ § 1 kc uznał, że umowy kredytu hipotecznego nominowanego do (...) numer (...) z dnia 25 października 2006 roku oraz numer (...) z dnia 12 lipca 2007 roku są nieważne, o czym orzekł w pkt I i III wyroku.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne także sformułowanego w pozwie żądania powodów dotyczącego zasądzenia na ich rzecz świadczeń spełnionych przez nich na rzecz pozwanego.

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast zgodnie z art. 410 § 1 i 2 kc przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W niniejszej sprawie występują dwie możliwe rozwiązania w zakresie obliczenia należnej powodom kwoty – poprzez zastosowanie teorii dwóch kondycji lub teorii salda.

Sąd miał na względzie aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondycji.

Teoria ta opiera się na założeniu, że w sytuacji, kiedy na skutek nieważności umowy obie strony stały się bezpodstawnie wzbogacone, każdej z nich przysługuje odrębne roszczenie, które może być dochodzone niezależnie od roszczenia drugiej strony. Takie roszczenie może zostać potrącone, jak również może być dochodzone w drodze powództwa wzajemnego (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 listopada 2019 r., XXV C 505/19, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2019 r., VI ACa 1712/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 r., VI ACa 7/18).

Dla aktualizacji roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia – poza wykazaniem jednej z kondycji opisanych w art. 410 § 2 kc. wystarczające jest wykazanie samego przesunięcia majątkowego pomiędzy zubożonym (solvens) a wzbogaconym (accipiens) będącego następstwem spełnienia nienależnego świadczenia, gdyż ze swej istoty spełnienie tego świadczenia spełnia przesłankę zubożenia, zaś jego otrzymanie - kryteria wzbogacenia (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, LEX nr 1488794, z 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, LEX nr 2183475, zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Bez znaczenia w sprawie pozostawało to, czy pozwany faktycznie rozporządził środkami finansowymi otrzymanymi w ramach spłat rat kredytu, choćby na pokrycie własnych zobowiązań i nie zachodzi w tym wypadku potrzeba ustalenia, czy wzbogaciło ono odbiorcę (accipiensa). Samo bowiem spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia restytucyjnego.

Brak zastrzeżenia przez kredytobiorców zwrotu spełnianego świadczenia (rat kredytu) nie niweczył skuteczności roszczenia, gdyż jak wynika z art. 411 pkt 1 kc spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej rodzi obowiązek zwrotu, nawet jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie jest do tego zobowiązany. W niniejszej

sprawie podstawą prawną świadczenia była nieważna czynność prawna, która nie stała się ważna mimo spełnienia świadczenia, a w takim wypadku wiedza spełniającego świadczenie, że nie był do świadczenia zobowiązany, nie zwalnia odbiorcy świadczenia do jego zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., I CSK 575/17, Legalis nr 1829409).

W sprawie nie znajduje również zastosowania wyłączenie z art. 411 pkt 2 kc (zasady współzycia społecznego), albowiem skutki stosowania przez bank niedozwolonych postanowień umownych nie mogą podlegać ochronie prawnej. Świadczenie spełnione przez kredytobiorców w następstwie nieważnej umowy kredytowej nie może być kwalifikowane jako czyniące zadość zasadom współzycia społecznego, skoro to właśnie zastosowanie przez bank wzorca umownego zawierającego klauzule abuzywne należało oceniać w kontekście naruszenia dobrych obyczajów.

W art. 410 § 2 kc w sposób enumeratywny wymieniono cztery sytuacje (kondykcje) kreujące obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia i komplementarne do niego roszczenie o jego zwrot. W sprawie znajduje zastosowanie teoria dwóch kondykcji, którą należy rozumieć jako konstruującą po obu stronach nieważnej czynności prawnej niezależne roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia. T. stanowisko należy już uznać za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności należy odwołać się w tej mierze do uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20), w której wyjaśniono, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 kc w zw. z art. 405 kc), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu, czy też uchwały z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, której Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej), w której wyjaśnił, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc), zastrzegając jednocześnie, że kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia, jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 kc). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W konsekwencji kwota łączna, jaką powodowie spłacili stanowi świadczenie nienależne.

W okresie od zawarcia umów do 4 września 2020 roku powodowie spłacili łącznie kwotę 213.953,82 zł z tytułu umowy z dnia 25 października 2006 roku nr (...) oraz kwotę 85.101,97 zł z tytułu umowy z dnia 12 lipca 2007 roku. Ponieważ podstawa prawna tych świadczeń odpadła, zostały one spełnione nienależnie i podlegają zwrotowi. Powodowie w toku niniejszego postępowania dochodzili zapłaty części tych kwot tj. 155.314,82 zł i 65.040,11 zł.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego.

Odnosnie żądania ustalenia, wskazać należy, iż zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 10 czerwca 2021 roku w połączonych sprawach C-776/19 do C-782/19 (pkt 39) nie ulega przedawnieniu roszczenie konsumenta o stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie zawartej między przedsiębiorcą a tym konsumentem. Natomiast co do roszczenia powodów o zapłatę, wskazać należy, jaki jest termin przedawnienia. Roszczenia powodów o zapłatę nie można uznać za świadczenie okresowe, w konsekwencji wyłączona jest możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 kc. Skoro umowa jest nieważna, to nie ma podstaw do rozróżnienia odsetkowej i kapitałowej części rat, gdyż w ogóle nie doszło do skutecznego ustalenia ratalnej spłaty. Zastosowanie ma zatem 10-letni okres przedawnienia zgodnie z art. 118 kc w zw. z art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104). Co do kwestii początku biegu terminu przedawnienia, to z uwagi na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli umownej (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać

utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli niedozwolonej stosownym przepisem (por. wyrok (...) z 3.10.2019 r. w sprawie C - 260/18, pkt 55, 67), należy uznać, że termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym zakresie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art. 120 § 1 zd. 1 kc) - (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z 16.02.2021 r., III CZP 11/20, lex 3120579, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 22.04.21 r., C-485/19).

W niniejszej sprawie powodowie podjęli ostateczną decyzję co do powołania się na całkowitą nieważność umowy dopiero w dacie sporządzenia wezwań do zapłaty, tj. w dniu 26 stycznia 2021 r. Pozwany nie wykazał, by powodowie wcześniej wystąpili z podobnym żądaniem. W konsekwencji termin przedawnienia jeszcze nie upłynął.

Sąd nie uwzględnił również zarzutu potrącenia pozwanego zgłoszonego w toku niniejszej sprawy.

Skutki skutecznie podniesionego zarzutu potrącenia można rozpatrywać w płaszczyźnie materialnoprawnej i procesowej. W płaszczyźnie materialnoprawnej zarzut potrącenia będzie prowadził do wzajemnego umorzenia wierzytelności powoda z wierzytelnością pozwanego. W płaszczyźnie procesowej zarzut potrącenia będzie prowadził do oddalenia powództwa.

W niniejszej sprawie pełnomocnik pozwanego dysponował pełnomocnictwem do składania oświadczeń materialnoprawnych do czynności procesowych (k.159, k.160) a także do czynności materialnoprawnych (k.161). Jednakże pełnomocnik powodów dysponował jedynie pełnomocnictwem procesowym (k.16, k.17), a zatem nie był on umocowany do przyjmowania oświadczeń o potrąceniu ze skutkiem materialnoprawnym.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 476/12 (niepubl.), skoro oświadczenie o potrąceniu może wyrzucić skutek dopiero z chwilą dojścia do adresata (art. 61 kc), to zawarte w odpowiedzi na pozew oświadczenie o potrąceniu, doręczone jedynie nieumocowanemu do jego przyjęcia pełnomocnikowi powoda, nie może być ocenione jako skuteczne. Treść art. 91 kpc nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu prawa przyjmowania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2007 r., V CSK 171/07, Lex nr 485894, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 marca 2017 r., V ACa 383/16, Lex nr 2401107, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2015 r., VI ACa 330/15, Lex nr 1857367). A zatem doręczenie pisma procesowego zawierającego oświadczenie o potrąceniu pełnomocnikowi procesowemu dłużnika wzajemnego nie wywiera skutków przewidzianych art. 61 § 1 zd. 1 kc. W konsekwencji zarzut pozwanego należało ocenić jedynie w kategoriach zarzutu procesowego.

Zarzut pozwanego należało uznać za bezskuteczny także z uwagi na fakt, że nie zostały dochowane wymogi formalne dotyczące określenia i wykazania terminu wymagalności wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Mając na uwadze, iż potrąceniem miała być kwota kapitału kredytu, przyjąć należało, że jest to świadczenie mające źródło w nieważności umowy. W konsekwencji wierzytelność z tego tytułu jest wymagalna w rozumieniu art. 498 § 1 kc w terminie wynikającym z art. 455 kc. Zgodnie z art. 455 kc świadczenie, którego termin spełnienia nie jest oznaczony (świadczenie bezterminowe), powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dopiero upływ „niezwłocznego terminu” do wykonania świadczenia skutkuje zaistnieniem stanu wymagalności świadczenia, uprawniającym wierzyciela do żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, wymagalność roszczenia należy łączyć z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania, a dzień tak rozumianej wymagalności może być utożsamiany z terminem spełnienia świadczenia także w zakresie zobowiązań bezterminowych. Dopiero po upływie tak rozumianego terminu spełnienia świadczenia, kiedy dłużnik popada w opóźnienie, wierzyciel dysponuje skutecznymi środkami dochodzenia roszczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 roku, I CSK 17/05, z dnia 17 października 2008 roku, I CSK 100/08, z dnia 23 kwietnia 2003 roku, I CKN 316/01, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 roku, III CZP 102/09, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012 roku, III CZP 10/12). Pozwany nie wykazał terminu, w którym należne potrącającemu świadczenie miało być spełnione, jak też nie wezwał powodów

do niezwłocznego uiszczenia należnego mu świadczenia, w konsekwencji nie sposób uznać, że jego wierzytelność jest wymagalna. W konsekwencji zarzut w zakresie procesowym również nie mógł być skuteczny.

W rezultacie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty 155.314,82 zł oraz 65.040,11 zł, o czym orzekł w pkt II i IV wyroku.

Na podstawie art. 481 kc Sąd zasądził od powyższych kwot odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 19 lutego 2021 do dnia zapłaty. Zobowiązanie do zwrotu świadczenia nienależnego należy do tzw. zobowiązań bezterminowych, w których termin spełnienia świadczenia nie jest z góry oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, wobec czego spełnienie winno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu do wykonania zgodnie z art. 455 kc. Mając na uwadze powyższe oraz treść art. 455 kc. Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 19 lutego 2021 roku, tj. od następnego dnia po zajęciu stanowiska przez pozwanego.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie w zakresie ustawowych odsetek, uznając że 7 dniowy termin do spełnienia świadczenia, określony przez powodów w piśmie z dnia 26 stycznia 2021 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 9 lutego 2021 roku był zbyt krótki,

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydane zostało na podstawie przepisu art. 98 k.p.c.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł tytułem kosztów procesu, na którą składa się: opłata od pozwu – 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa każdego z powodów – 34 zł i koszty zastępstwa procesowego – 10.800 zł w wysokości stawki minimalnej określonej w § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

SSO Alina Gąsior

z/ odpisy doręczyć pełnomocnikom stron, informując pełnomocników, że termin do sporządzenia uzasadnienia został przedłużony, zgodnie z treścią art. 329 par. 3 k.p.c.